



Głos Lipna

MIESIĘCZNIK LOKALNY

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY W LIPNIE

3/2001 czerwiec

1 zł



Sukcesy
plastyczne
sekcji GOK
i Przedszkola
w Goniembicach

...Uprzejmie informuję, że wykonany przez Ciebie rysunek będzie reprezentować województwo wielkopolskie w krajowym finale konkursu ogłoszonego przez Komendanta Głównego Straży Pożarnej Szefa Obrony Cywilnej Kraju. Serdecznie gratuluję Ci tego wyróżnienia i dziękuję za udział w konkursie. Życzę także sukcesu w finale ogólnopolskim, a na pamiątkę Twojego zwycięstwa w eliminacjach wojewódzkich, przesyłam tę interesującą książkę, z której być może zaczerpniesz pomysły do wykonania wielu wartościowych prac plastycznych.

Dyrektor Zarządzania Kryzysowego
Ochrony Ludności i Spraw Obronnych
plk Jerzy Barelkowski

BUDOWA GIMNAZJUM

CZYTAJ STRONA 2



SZACHY

w WILKOWICACH

2 czerwca w miejscowej Szkole Podstawowej, w ramach obchodów Dnia Dziecka, odbył się otwarty turniej szachowy o Mistrzostwo Gminy Lipno wśród dzieci urodzonych do roku 1986 r. Organizatorami zawodów byli: p. Rafał Rosolski i p. Zbigniew Myszuk z Gminnego Ośrodka Kultury z Lipna oraz niżej podpisany p. Andrzej Fularz. Głównym sponsorem był Urząd Gminy Lipno.

Turniej finansowo wsparli również: Rada Rodziców SP Wilkowice oraz GOK z Lipna. Podziękowania należą się także klubowi sportowemu Wieniawa z Leszna, który nieodpłatnie wypożyczył zestawy szachowe (szachownice, bierki oraz zegary).

Celem zawodów była popularyzacja sportu szachowego na terenie Gminy Lipno. W turnieju obowiązywał system szwajcarski kontrolowany na dystansie 7 rund. Każdy z zawodników miał w jednej partii do dyspozycji 15 min. Nad sprawnym i zgodnym z przepisami przebiegiem zawodów czuwał sędzia klasy państwowej p. Waldemar Kopydłowski.

Dokończenie str. 8

Dla społeczności szkolnej dobiegł końca okres całorocznej ciężkiej pracy. Gdy umilknie dzwonek i opustoszeją ławki szkolne przyjdzie czas na odpoczynek. Niektórzy wyruszą w świat na poszukiwanie przygody, inni spędzą wakacje w domu. Każdy jednak, gdziekolwiek będzie musi pamiętać o bezpieczeństwie. Nie pozwólcie, by brak zdrowego rozsądku lub nieuwaga, zgasiły uśmiech na waszej i waszych rodziców twarzy!

W imieniu redakcji "Głosu Lipna" życzę wszystkim uczniom oraz gronu pedagogicznemu jak najwięcej słońca i radości w czasie wakacji.

Rafał Rosolski

na boku
Sprawy ważne i takie sobie

Maj był miesiącem, w którym pan Janusz Chodorowski zaczął doznawać wszystkich uroków związanych z pełnieniem funkcji Wójta Gminy Lipno. Ponieważ zdarzyło się z panem Januszem Chodorowskim rozmawiać kilkakrotnie: i w okolicznościach oficjalnych, i w okolicznościach roboczych stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że już doświadczył w pełnym zakresie, iż uroki sprawowania funkcji są intensywne bardziej lub mniej, przy czym na co dzień bardzo często mają wartość ujemną. Oczywiście doświadczenie to wcale pana wójta nie zaskoczyło, nie unieszczęśliwiło, jedynie spowodowało wyraźny wzrost miesięcznej średniej stopnia zestresowania. Prasa natomiast (na przykład „Panorama Leszczyńska”) zdążyła donieść o treści uchwały Rady Gminy określającej wysokość poborów brutto nowego włodarza Gminy Lipno. Na tę okoliczność zresztą nastąpiło przekłamanie polegające na wyliczeniu, iż różnica pomiędzy ubrutowionymi płacami wójtów (obecnie w stanie spoczynku i obecnie jego następcy) wynosi tysiąc złotych, podczas gdy w rzeczywistości jest ona o ponad trzydzieści procent mniejsza. Odbylem w tej sprawie telefoniczną rozmowę z panem redaktorem, który zdawało mi się rozumie o co chodzi. Mój jednak błąd polegał na niezyskaniu od pana redaktora przysięgi przekazywania rzetelnych informacji.

Majowa sesja Rady Gminy, oprócz uchwały wzmiankowanej już, przyniosła inne, dotyczące reprezentowania Gminy Lipno przez pana Janusza Chodorowskiego w gremiach: Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszenia Gmin Nadobrzezańskich, Związku Międzygminnego Wodociągów i Kanalizacji. Wydaje mi się też, że państwu sołtysom polepszyło się trochę samopoczucie po przyjęciu nowych zasad przysługiwania diet oraz kosztów, o których tu mowa, w dalszym ciągu jednak skutecznie zniechęcają do ubiegania się o szefowanie w sołectwie dla pieniędzy.

Na sesji zdarzyła się jeszcze rzecz wniesienia do protokołu interpelacji komentarza przebiegu wyborów wójta. Interpelację tę przyjąłem z zaskoczeniem i rozczarowaniem, ponieważ naprawdę byłem przekonany, iż wszyscy radni mają wolę myślenia kategoriami dobra wspólnego, iż każdy radny dbając o interesy swoich wyborców, nie będzie schlebiał takim czy innym źle pojmowanym miejscowym aspiracjom. Niemniej nadal jestem pewien, iż gremium, które stanowimy, nie dopuści do sytuacji, by miała mieć miejsce ewidentna krzywda którejkolwiek społeczności, by się nie przeciwstawiała przynajmniej zderzeniom mającym znamiona nieszczęścia i dotyczącym któregośkolwiek mieszkańca Gminy.

Co prawda z dobrą wolą bywa różnie. Dzieje się na przykład, że pomimo wielokrotnych skarg skierowanych w różnej formie do przedsiębiorcy na fatalne skutki uboczne jego działalności, ten nie robi niczego dla jego poprawy sytuacji. Komin dymiący nad Lipnem urasta (wyrasta?) tutaj do rangi symbolu. Skądinąd akurat w tym przypadku pan wójt przedsięwziął kroki najradykałniejsze, a czy skuteczne na odpowiedź przyjdzie jeszcze trochę poczekać.

Coraz gorzej reaguję na kwestionowanie jawności

Pracy samorządu Gminy. A z takimi wypowiedziami spotykam się przy okazji wyrażania niezadowolenia z pory dnia zwoływania sesji. Rzecz jednak w tym, że oczekiwania zainteresowanych wzajemnie się wykluczają. Ale przecież na terenie Urzędu są dostępne szczegółowe protokoły. Również dwie godziny w tygodniu (poniedziałki od szesnastej do osiemnastej) dyżuruję na terenie Gminnego Ośrodka Kultury między innymi po to, by udzielać odpowiedzi na pytania, albo by pytanie przyjąć i uzyskać odpowiedź od właściwego podmiotu, albo w najgorszym wypadku wyjaśnić bardzo dokładnie, co powoduje, że odpowiedź nie może być udzielona. Czy mogę zrobić coś więcej? teraz ja pytam, bo jawność pracy gminnego samorządu to naprawdę sprawa bardzo ważna.

Tadeusz Hofmański

II Forum Gospodarcze Powiatów Środkowej Wielkopolski

W dniu 01.06.2001 r. we Wrześni odbyło się II Forum Gospodarcze, podczas którego starostowie 6 powiatów środkowej Wielkopolski (Września, Śrem, Środa, Jarocin, Kościan, Leszno) podpisali umowę o utworzeniu Stowarzyszenia Powiatów Środkowej Wielkopolski. Podczas forum poszczególne powiaty prezentowały, poza osiągnięciami gospodarczymi, również dorobek kulturalny. Powiat Leszczyński reprezentowały grupy artystyczne z Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie. W przygotowanym programie artystycznym wystąpił: zespół taneczny „Feniks”, zespół wokalny „Promyk”, wokalista Piotr Kleinschmidt i Joanna Szablowska akompaniująca na gitarze. Publiczność usłyszała piosenki znanych polskich wykonawców oraz mogła podziwiać improwizacje taneczne. Występ trwający około 45 minut bardzo podobał się publiczności.

R.R.

Budowa Gimnazjum

Od kilku miesięcy trwa rozbudowa Gimnazjum w Lipnie. Przypomnę, że wartość kosztorysowa całej inwestycji wynosi 2135070 zł. W bieżącym roku powstanie osiem pomieszczeń lekcyjnych, pokój nauczycielski oraz sanitariaty. W następnym etapie budowy powstaną: świetlica szkolna, biblioteka wraz z czytelnią oraz pomieszczenia zaplecza gospodarczego.

Pierwszy etap budowy zostanie zakończony późną jesienią tego roku. Będzie już wówczas możliwa nauka na jedną zmianę. Realne również będzie to, by wszyscy uczniowie gimnazjum mogli uczęszczać do jednej szkoły. Dotychczas bowiem nauka odbywa się w dwóch obiektach szkolnych położonych w dwóch miejscowościach - Lipnie i Wilkowicach.

Patrząc na świetnie zorganizowaną pracę ekipy budowlanej p. Mariana Kowalika, ufam, że termin oddania szkoły do użytku zostanie dotrzymany. Przypominamy, iż pieniądze na wyposażenie sal można wpłacać na konto Rady Rodziców nr 90431093-120391-L27006-1 Spółdzielczy Bank Ludowy Poznań, Oddział Leszno.

Joanna Płonka

Świętość wasza niech będzie pogodna, jasna i radosna.



Obecnie poza granicami Polski żyją miliony Polaków. Czy istnieje szansa, aby nie zapomnieli swojej „POLSKOŚCI”?

Oni chcą być Polakami tłumaczy ks. Adama Staszczak. Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej zostało założone przez kardynała Augusta Hlondą w 1932 r. Pierwszym przełożonym Towarzystwa Chrystusowego dla PZ został ojciec Ignacy Posadzy (z siedzibą w Potulicach).

Jakie są główne idee, cele, w myśl których działają Chrystusowcy?

Naszym głównym celem jest praca duszpasterska poza granicami Polski, praca z emigrantami.

Jaką rolę odgrywają Chrystusowcy w życiu emigrantów?

Polscy emigranci żyją w wielu krajach świata. Oni nadal chcą być Polakami, zachować swój rodowy język, troszczyć się o przetrwanie kultury, pragną przeżywać swoją wiarę po polsku. To wszystko może im przekazać tylko duszpasterz z Polski. Chrystusowcy służą Polonii Zagranicznej, przekazując polską kulturę, język i religię. Chrystusowcy działają w ponad 170 ośrodkach, 20 krajach, na 6 kontynentach. Chrystusowcy - nowicjusze - swój pierwszy rok spędzają w zacisznym klasztorze w Morkowie. Następnie przez 6 kolejnych lat studiują w Poznaniu. Klasztor w Morkowie został zakupiony od sióstr Niepokalanek. Jego otwarcie nastąpiło w 1981 r. Dotychczas próg klasztoru przekroczyło 150 kapłanów.

Ilu obecnie braci zakonnych znajduje się w klasztorze?

Obecnie przebywa tutaj 19 nowicjuszy i 4 kapłanów. Pochodzą oni najczęściej z Polski, Brazylii, Ukrainy, Białorusi, Niemiec, Austrii.

Co, według księdza, decyduje o przyjeździe młodego człowieka, np. do Morkowa i jego wstąpieniu do zakonu?

Jest to głos powołania oraz pragnienie, by to powołanie spełnić.

Czy mógłby ksiądz opisać jeden dzień z życia Chrystusowców w Morkowie?

Oczywiście. Wszyscy wstają o godz. 6.00, o 6.30 następuje modlitwa, medytacja, msza św. i śniadanie. Następnie

sprzątane są pokoje. O godz. 9.15 rozważane jest Pismo Św. Wykłady odbywają się w godzinach od 10.00 do 12.20. Po obiedzie jest czas na sport (np. piłka nożna, siłownia, biegi, koszykówka) oraz pracę w ogrodzie. O 15.00 następuje studium własne. O 18.00 odmawiana jest modlitwa, różaniec św., potem jemy kolację. Do godz. 21.00 każdy ma czas wolny. Po 21.00 wszyscy zbierają się na modlitwę wieczorną.

Jaką rolę w życiu księdza odgrywają bardzo ważne słowa kardynała Hlondy: „Świętość wasza niech będzie pogodna, jasna i radosna”?

Życie oddane bogu nie może być życiem oddalonym od świata. Człowiek blisko Boga promieniuje radością, nadzieją, optymizmem, jest szczęśliwy. Nie ukrywa życia za murami klasztoru, ale idzie ku ludziom, by zanieść im radość, pokój i pogodę ducha. Aby to uczynił sam, musi być radosny, szczęśliwy i pogodny. Te wartości daje sam Bóg. Smutny święty, to żaden święty.

Jakie budynki składają się na strukturę klasztoru?

W klasztorze mieści się dom główny, a w nim: sypialnie, jadalnia, sala wykładowa, biblioteka, kaplica, aula widowiskowa, pokoje dla gości i budynki gospodarcze.

Czy klasztor jest często odwiedzany?

Nie, bardzo rzadko. Klasztor to przecież miejsce zamknięte. Tego wymaga dobro ludzi, którzy tutaj przebywają. Czasem tylko odwiedza nas sąsiad, bądź zaprzyjaźniona grupa pielgrzymkowa.

Czy chciałby ksiądz przekazać kilka słów czytelnikom GL?

W imieniu wszystkich Chrystusowców pragnę powiedzieć, iż cieszę się, że mieszkamy w tak pięknej, miłej okolicy, jak Morkowo. Pragnę powiedzieć, że bardzo pomóż nam życzliwość i uśmiech mieszkańców Lipna i Morkowa. Pragnę zapewnić, że zawsze modlimy się za Was i kiedy wyjeżdżamy stąd, z niecierpliwością czekamy na powrót. Wracamy jak do własnego domu. Wszystkim mieszkańcom życzymy BOŻEGO błogosławieństwa w codziennym życiu.

Z ks. Adamem Staszczakiem rozmawiała P.L.

NUTKI NA ŚREMSONGU

Zespół „Nutki” działa od 2 lat w Szkole Podstawowej w Lipnie. 18 maja br. Reprezentował naszą gminę w Przeglądzie Piosenki Religijnej „Sremsong 2001”. W tym dniu w przesłuchaniach brało udział 700 uczestników. Dzieci zaśpiewały dwa utwory: „Gdzieś jesteś” oraz „Ojciec świata”, otrzymując olbrzymi aplauz publiczności. Komisja składająca się ze znanych osobistości świata muzyki oceniła występ Nutek 19 punktami. Zespoły, które otrzymały 24 punkty zostały wyróżnione i nominowane do koncertu finałowego. Nutki po raz pierwszy uczestniczyły w tak prestiżowym przeglądzie, w którym wiele zespołów postąpiło w swoim dorobku nagrane kasety oraz bujne nagrody wyróżnienia festiwalowe.

Alfija Ziegler



Pod takim hasłem odbyła się impreza z okazji Dnia Dziecka, którą zorganizowało Przedszkole w Goniembicach. Scenariusz zakładał, że wyścigi odbędą się na boisku szkolnym. Pogoda jednak sprawiła wielkiego psikus i w ostatniej chwili imprezę przeniesiono do świetlicy w Wyciążkowie. W wyścigach brały udział dwie drużyny - drużyna przedszkolaków i drużyna rodziców. Konkurencje były dostosowane do możliwości i sprawności ruchowej dzieci. Rodzice zobowiązani byli dostosować się do tych wymogów. Co się okazało? Dzieci są o wiele sprawniejsze od swoich rodziców. Ci z kolei z wielkim przejęciem i zaangażowaniem wykonywali przewroty w przód, skakali na dużej piłce, udawali pieski na smyczy, przeskakiwali ławeczkę, „przepliwali rzekę”. Przedszkolacy oczywiście wygrali 14 : 16, ale nie o to chodziło. Najważniejsza była zabawa z rodzicami, gdyż nie zawsze rodzice mają czas na tego typu zabawy. Podczas tej imprezy sami rodzice mieli możliwość sprawdzenia swojej sprawności, gdyż współzawodniczyła ze sobą drużyna mam i drużyna ojców. Tutaj rodzice musieli się wykazać kondycją, gdyż obserwowani i dopingowani byli przez własne pociechy. Do współzawodnictwa włączyła się p. L. Konieczna (Inspektor d/s Oświaty Gminy Lipno), której wysokie obecności nie przeszkadzały w pokonywaniu przeszkód. Takie zawody to naprawdę wspaniała zabawa. Wszyscy byli przejęci swoimi rolami, a okrzykom typu: „szybko”, „szybciej” nie było końca.

O tym, że impreza była udana niech świadczy fakt, że po rozegraniu ostatniej konkurencji wszyscy z zalem stwierdzili: „To już koniec!”. Nie, to nie był jeszcze koniec. I dzieci, i rodzice uhonorowani zostali złotymi medalami, a dzieci z okazji swojego święta otrzymały upominki. Te upominki to dzięki Spółce JANSER - POLSKA z Lipna, SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” z Lipna i przedsiębiorstwu ENERGOBUD z Leszna. Dzieci i rodzice sponsorom podziękowali za pomoc gromkimi brawami. Wyżej wymienionym zakładom pracy w imieniu dzieci, rodziców i własnym składam serdeczne podziękowania za spontaniczną pomoc, bo dzięki nim Dzień Dziecka był bardzo atrakcyjny. Dziękuję również wszystkim rodzicom za ich pomoc i zaangażowanie.

M. Wojciechowska

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



Zbigniew Chudak



Poleca :

**OPAŁ
PASZE
NAWOZY
MATERIAŁY
BUDOWLANE
i inne**

**Śmigiel, ul. Orzeszkowej 27
tel./fax: (065) 518-06-56**

DZIADKOWIE, RODZICE I DZIECI



W sobotę 9 czerwca br. na terenie boiska Szkoły Podstawowej w Goniembicach odbył się Pierwszy Festyn Sportowo-Rekreacyjny. Impreza zorganizowana została dzięki współpracy pracowników Szkoły Podstawowej w Goniembicach, „Klubu Złotej Jesieni”, a także dzieci i rodziców. W festynie udział wzięły trzy pokolenia: dziadkowie, rodzice i dzieci. Przybyli też goście - seniorzy z Targowiska i Lipna. Każdy w to sobotnie przedpołudnie mógł znaleźć dla siebie coś milego. Rodzice i dzieci zaprezentowali swoje umiejętności sportowe podczas różnych konkurencji. Dużym zainteresowaniem cieszył się bieg par (rodzic + dziecko) w workach, a także wyścig tacek. Jednak najwięcej śmiechu przysporzył wyścig z jajkiem na łyżce. Niektóre jajka niestety nie wykazywały chęci współpracy.

Wszyscy zwycięzcy uhonorowani zostali dyplomami oraz gromkimi brawami. Dzieci mogły również pochwalić się swoimi zdolnościami wokalnymi oraz tanecznymi w programie „Szansa na sukces”.

Dokończenie strona następna

Dokończenie ze strony poprzedniej

Niewątpliwie wiele emocji dostarczył pokaz tresury psów policyjnych oraz pokazy judo. Na festyn przybyli także strażacy, którzy opowiedzieli o swojej pracy oraz zaprezentowali wyposażenie wozu strażackiego. Przez cały czas trwała też sprzedaż losów loterii fantowej. Wszyscy z wypiekami na twarzy czekali na losowanie. Na zakończenie, kiedy emocje po losowaniu nieco opadły, odbył się turniej siatkówki oraz mecz piłki nożnej: uczniowie kontra rodzice. Mecz po zacietej walce, ku niezadowoleniu juniorów zakończył się zwycięstwem rodziców. Na seniorów oraz dzieci czekały kielbaski z grilla ufundowane przez „Klub Złotej Jesieni”. Ponadto hurtownia „Waldi” ufundowała dla dzieci lody, a hurtownia „Candela” oranżadę.

Wszyscy bawili się wspaniale. Pogoda dopisała, humory też! Zapewne każdy, oprócz zdobytych dyplomów i nagród zabrał ze sobą do domu mnóstwo wrażeń. Oby słarczyło ich do przyszłego roku!

Marzena Polaszek

FESTYN w GÓRCIE DUCHOWNEJ

W niedzielę 10 czerwca na boisku przy Szkole Podstawowej w Górcie Duchownej odbył się II Festyn Rodzinny zorganizowany przez nauczycieli tutejszej szkoły oraz przedstawicieli rodziców.

W festynie udział wzięli zaproszeni goście: proboszcz parafii ksiądz Włodzisław Nowak, radny pan Kazimierz Kubicki z żoną oraz soltyś pan Erwin Franek z żoną.

W zabawach sportowych i konkursach brali udział rodzice wraz z dziećmi. Dla najmłodszych zostały zorganizowane wyścigi rzędów, a w nich takie konkurencje jak: wyścig w workach, skoki przez skakankę, skoki dodawane i szereg innych. Mali zawodnicy rywalizowali bardzo zacięcie.



Ojcowie mieli okazję zmierzyć się z synami w meczu piłki nożnej. Walka była bardzo wyrównana. Ostatecznie jednak ojcowie okazali się lepsi.

Aby pleć piękna nie czuła się pokrzywdzona, w meczu w Dwa ognie zagrały matki przeciwko córkom. Mamy wykazały bardzo dobrą kondycję i zdobyły zwycięstwo.

Tradycyjną konkurencją festynu jest przeciąganie liny przez przedstawicieli poszczególnych wsi. W efekcie najlepsi okazali się mieszkańcy Górcy Duchownej. Swoją siłę mogli sprawdzić panowie wyciskając 56 kg sztangę. Również i ta konkurencja rozgrywana była między wsiami. I tym razem nie dali się pokonać mieszkańcy Górcy Duchownej. Wiele śmiechu i radości wywołał konkurs „Rozpoznawanie po kolanie”. W tej wcale niełatwej konkurencji, rodzic, mając zawiazane oczy, musiał rozpoznać swoje dziecko po kolanie.

Okazało się, że ten egzamin zdały tylko dwie mamy. Znajomością utworów mogły się wykazać dzieci w konkursie „Jaka to melodia?”. Również mali malarze pokazali co potrafią biorąc udział w konkursie plastycznym „Moja rodzina”. Do trudnego dyktanda ortograficznego przystąpiły matki z dziećmi. Pokazały, że ortografia nie jest im straszna.

Uczestnicy wszystkich konkurencji otrzymali słodkie upominki, a zwycięzcy zostali nagrodzeni dyplomami oraz brawami.

Podczas festynu wystąpił zespół wokalny „Promyk” z Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie. Wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz zawodników sekcji JUDO przy UKS „Junior” w Lipnie, których trenerem jest pan Mariusz Bąkowski.

Dużą atrakcją dla dzieci była przejażdżka radiowozem policyjnym, do którego maluchy wręcz się pchały.

Przez cały czas trwania festynu czynny był sklepik na świeżym powietrzu, w którym mieszkańcy mogli zaopatrzyć się w lody, zimne i gorące napoje oraz domowe wypieki.

Ostatnim punktem festynu było pieczenie kielbasek przy ognisku. Po sportowych zmaganiach pyszna kielbasa smakowała każdemu.

Pogoda i frekwencja mieszkańców dopisała. Cele festynu: integracja społeczeństwa oraz propagowanie czynnego spędzania wolnego czasu – zostały osiągnięte.

Następny festyn już w przyszłym roku. ZAPRASZAMY!!

Bernadeta Jędrzejewska

STEFAN



TARTAK

Oferujemy :

- tarcicę iglastą i liściastą,
- więźby dachowe,
- ogrodzenia,
- impregnacja,
- podłogi i boazerie,
- suszenie drewna

Np. - lata impregnowana w cenie 1,65 zł (mb+ VAT)

Boazeria od 8 zł (m kw. + VAT)

**W okresie od 1 czerwca do 31 sierpnia
promocja na sprzedaż drewna opałowego :**

- liściaste (akacja)40 zł mp
- iglaste.....30 zł mp
- opał królki, pocięty.....45 zł mp

**Ul. Jana Otto 13,
WŁOSZAKOWICE
[tel./fax 065/ 537-00-15**

Zapraszamy :

Od poniedziałku do piątku 7,00 - 15,00. Soboty 8,00 - 12,00

KLUB EUROPEJSKI

Klub Europejski uchwałą Rady Pedagogicznej funkcjonuje w Szkole Podstawowej w Wilkowicach od roku szkolnego 1997/98. Jest to pierwszy Klub, który powstał w byłym województwie łęczyńskim. Do KE należą uczniowie klas IV-V oraz uczniowie klas I-III, lecz dzieci młodsze biorą udział w akcjach i imprezach przeznaczonych wiekowo dla nich. Dzieci bardzo chętnie biorą udział w zajęciach związanych z tematyką „unijną”. Pod bacznym okiem opiekunki pani magister Wiesławy Switały prześcigają się w pomysłach, przygotowując np. quiz „Halo Europa”, czy Dzień Europejski. Z pasją wysyłają napisane przez siebie prace oraz listy, które wędrują do ich kolegów z Niemiec, Hiszpanii, Portugalii. Szkoła bierze bowiem udział w 3-letnim programie Sokrates Comenius. W ramach tego programu odbywają się wizyty studyjne, które mają na celu zbliżenie szkół oraz realizację wspólnych tematów na dany rok projektu. Ostatnio w maju odbyła się wizyta nauczycieli z Hiszpanii, Portugalii i Niemiec w naszej szkole. Następne zaplanowane są w przyszłym roku w Hiszpanii i Portugalii. Celem KE jest przygotowanie dzieci i młodzieży do „przyszłości”, tzn. wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej. Działalność Klubu to nie tylko zainteresowanie tematyką europejską, ale również środki finansowe przeznaczone dla szkoły na realizację programu, o którym była mowa. Są one dość znaczne. Kwota bowiem wynosi ok. 6.500 zł. (czyli ok. 2 tys. Euro). Szkoła nasza jest dumna, że obecnie może się dzielić swoimi doświadczeniami z innymi szkołami.

Melania Dominiak

Profilaktyka inaczej



W dniach 9-11 maja uczniowie klasy II d Gimnazjum w Lipnie wraz z wychowawcą panem Andrzejem Fularzem i pedagogiem szkolnym Alicją Nosek gościli w Schronisku Młodzieżowym „Mołena” w Osiecznej. Młodzież uczestniczyła w programie profilaktycznym pod nazwą *Drugi Elementarz*, czyli Program Siedmiu Kroków, prowadzonym przez pedagoga szkolnego. Uczniowie w formie zajęć warsztatowych porządkowali i uzupełniali swoją wiedzę o uzależnieniach.

Podczas zajęć ćwiczyli umiejętności społeczne i rozwijali inteligencję emocjonalną. Na początku grupa

zawarła kontrakt, który obowiązuje przez cały czas trwania zajęć. Gwarantuje on uczestnikom prawo do własnego zdania. Ważne zasady to: nie oceniaj, nie krytykuj, nie obrażaj innych. Kontrakt po negocjacjach został przyjęty przez wszystkich uczestników, co potwierdzili własnoręcznym podpisem. Od tej chwili był obowiązujący dla wszystkich. Większość zajęć rozpoczynaliśmy punktową samooceną poziomu energii i gotowości do pracy. Kontynuacja programu odbyła się na terenie szkoły. Uczniowie przećwiczyli trudną sztukę odmawiania oraz wspólnie szukali sposobów radzenia sobie z problemami bez chemicznej „protezy”, czyli środków zmieniających świadomość.

Program obejmuje wszystkich uczniów klas II z terenu Gminy Lipno. W marcu uczestniczyli w nim uczniowie klasy II c, a w poprzednim roku szkolnym uczniowie klas II a, II b.

Drugi Elementarz jest programem Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Realizatorem jest pedagog szkolny Gimnazjum w Lipnie Alicja Nosek. Rodzice uczestników wspomogli organizację pobytu w Osiecznej pokrywając koszt śniadań i kolacji w wysokości 8 zł na osobę. Posiłki te przygotowywaliśmy samodzielnie w kuchni schroniska. Pozostałe koszty pokryła Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

O potrzebie podejmowania z młodzieżą tematyki uzależnień najlepiej świadczą dane statystyczne. Tylko 13% gimnazjalistów w naszym powiecie deklarowało, że jeszcze nigdy nie piło alkoholu. Wyraźnie zaznaczyła się też korelacja między piciem alkoholu a braniem narkotyków. Można wręcz powiedzieć, że alkohol przeciera drogę innym środkom zmieniającym świadomość.

Uczestnicy programu otrzymali rzetelną wiedzę na temat alkoholu. Udało nam się rozwiać kilka alkoholowych mitów. Obejrzałe filmy pozwoliły lepiej zrozumieć problemy związane z uzależnieniami. W trakcie uczestnictwa w programie młodzież została zaopatrzona w wiele cennych umiejętności. Uczniowie chętnie uczestniczą w warsztatach. Aktywne metody pracy, czyli: „burza mózgów”, odgrywanie scenek, praca w małych grupach zadaniowych i liczne ćwiczenia rozluźniające zachęcają młodzież do pełnego udziału w zajęciach. Trzydniowy wyjazd stwarza okazję do integracji grupy.

Realizując *Drugi Elementarz* z prawdziwą przyjemnością. Dostarcza mi on możliwości uczestniczenia w kolejnym „odkrywaniu świata” przez młodych ludzi.

Alicja Nosek

Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie serdecznie dziękuje:

- Stacji Paliw Płynnych „JESPOL” w Lipnie,
- PH.U. *Zbigniew Chudak* w Lipnie,
- PU „LANGAN” Sp. z o.o. w Lipnie,
- Spółdzielczemu Bankowi Ludowemu w Poznaniu,
- filia w Lipnie,

Za sponsorowanie nagród w I Gminnym Konkursie „MINI PLAYBACK SHOW” LIPNO 2001



Artystyczne Ognisko Muzyczne działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie ma już za sobą kilkuletnią tradycję. W tym roku szkolnym pod okiem trójki wysoko wykwalifikowanych nauczycieli pracowało 19 uczniów. Podczas cotygodniowych zajęć konsekwentnie ćwiczyli przygotowany materiał a efekt ich pracy można było usłyszeć podczas koncertu, który się odbył w dniu 13 czerwca w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie. Zanim jednak młodzi muzycy ukłonili się publiczności, musieli przebrnąć przez komisję egzaminacyjną, która dwa razy w roku szkolnym sprawdza ich umiejętności. Koncerty na półroczu i zakończenie roku szkolnego, są już tradycją w naszym ognisku. Czerwcowy koncert dostarcza dodatkowych emocji związanych z rozdaniem świadectw.

Publiczność zebrana na koncercie usłyszała utwory muzyki klasycznej i melodie współczesnej muzyki rozrywkowej. Każdy wykonawca otrzymał gromkie brawa. Koncert zakończył się wręczeniem świadectw i bukietów kwiatów dla nauczycieli. W tym roku szkolnym cztery osoby ukończyły naukę w ognisku. Jedną z nich jest od roku uczniem PSM w Lesznie, a dwie zdały pomyślnie egzaminy i zostały przyjęte do PSM w Lesznie. Pozostali uczniowie z ocenami bardzo dobrymi otrzymali promocję do następnej klasy. Wszystkim serdecznie gratuluję i życzę miłych wakacji.

Nauka gry na pianinie i instrumentach klawiszowych jest dla wielu uczniów ogniska pierwszym etapem na drodze do kariery muzycznej. Niektórzy uczą się gry dla własnej przyjemności, a niektórzy kształcą się dalej w Państwowej Szkole Muzycznej w Lesznie. Mają tam możliwość zdobywania umiejętności gry, np. na klawecie, saksofonie, flecie czy oboju. Na ich jest? Na to pytanie każdy z nas znajdzie odpowiedź podczas festynu „Powitanie lata”, który odbędzie się 24 czerwca w amfiteatrze w Lipnie, wtedy to usłyszymy „Młodzieżową Orkiestrę z Lipna”. Grupa młodych muzyków od początku czerwca sumiennie pracuje nad swoim premierowym wspólnym występem. Z jakim skutkiem? Zobaczymy 24 czerwca.

Od 1 września rozpocznie się kolejny rok szkolny w Artystycznym Ognisku Muzycznym w Lipnie. Już teraz przyjmujemy zapisy chętnych na przesłuchania, które odbędą się na początku września. Osoby zainteresowane mogą uzyskać informacje w sekretariacie Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie lub telefonicznie pod numerem 5340257.

(R. Rosolski)

DZIEŃ DZIECKA

W dniu 3 czerwca 2001 r. na scenie sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie wystąpiły sławy polskiej i światowej muzyki pop. Śpiewała między innymi Celion Dion, Britney Spears, Natalia Oreiro, Urszula, Chylińska, Agua, no i oczywiście polska super grupa folkowa Brathanki. Bardzo licznie zebrana publiczność nie skąpiła braw. Oklaskom nie było końca.

Ktoś może zapytać, że to chyba nieporozumienie i nierealne, by takie sławy wystąpiły w Lipnie. Oczywiście, że możliwe! A to wszystko za sprawą dzieci i młodzieży, które wcieliły się w postacie wymienionych sław, podczas I Gminnego Konkursu „Mini Playback Show”. Impreza pierwotnie zaplanowana w amfiteatrze, ze względów pogodowych odbyła się w sali. Nie odstraszyło to jednak zwolenników dobrej zabawy. Na konkurs zgłosiło się około 50 wykonawców. Prezentacje były bardzo dobrze przygotowane, czego dowodem była żywa reakcja publiczności na każdy występ. Jury jednogłośnie postanowiło nie przyznawać miejsc, lecz w poszczególnych kategoriach wyróżniło wybijających się wykonawców. A oto wyniki:

I grupa: Przedszkole

- Bernadetta Stark

II grupa: Klasy I-V

- Sandra Białasik

- Paulina Dziadkowiak, Aleksandra Korbel oraz Adata Stark

- Angelika Wciurka

III grupa: VI i Gimnazjum

- Bratniaki z Goniembie

Wszyscy wykonawcy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz upominki ufundowane przez sponsorów. Konkurs zakończył występ jednego z laureatów zespołu „Bratniaki” z Goniembie.

Tuż po zakończeniu prezentacji konkursowych na sali pojawiły się dwa wspaniałe zbudowane psy rasy Bernardyn i Mastiff Hiszpański. Pomimo dużych rozmiarów i groźnego wyglądu psy były potulne jak przysłowiowe „baranki”. Po krótkiej prezentacji odbyła się, już poza salą, sesja zdjęciowa. Pod opieką właściciela pana Waldemara Franka bernardyn i mastiff pozowały do zdjęć. W rolę fotoreportera wcielił się pan Andrzej Dyba. Oby panom serdecznie dziękujemy za przygotowanie tej miłej atrakcji. Zdjęcia bezpłatnie można było (zostało jeszcze kilka sztuk) odebrać w sekretariacie GOK. Przed ogłoszeniem wyników konkursu „Mini Playback Show” kilka piosenek zaśpiewały dziewczyny z zespołu wokalnego „Promylek”. Pod koniec festynu kucyk o imieniu „Karaś” pod opieką pani Bożeny Łuczak (instruktorka zespołu „Feniks”) obwoził dzieci (i nie tylko) na swym grzbiecie. Niestety ze względu na silny wiatr i opady deszczu nie mógł wzbąć się w powietrze balon. Nie odbyła się, z tej przyczyny, licytacja biletów pamiątkowych na przelot balonem. Cały dochód z licytacji miał wspomóc działalność sekcji „Judo” z UKS Lipno.

Festyn zakończyła dyskoteka i zabawa przy zespole „Pro Dance”.

Dokończenie ze strony 1

Zainteresowanie turniejem przeszło najsmielsze oczekiwania organizatorów. Do zawodów stanęło 47 uczestników, w tym 12 z klubów leszczyńskich: Kotwicy i Wieniawy. Dzięki nim poziom sportowy zawodów był wyższy, a reprezentanci naszej gminy mogli sprawdzić swoje umiejętności z zawodnikami posiadającymi kategorie szachowe.

Turniej otworzyła dyr. SP w Wilkowicach p. Melania Dominiak, która serdecznie powitała wszystkich uczestników. Zawodnicy z dużym animuszem zaczęli pierwsze pojedynki, nie tylko o tytuły, ale także o nagrody. Chłopcy współzawodniczyli w dwóch grupach wiekowych: roczniki 1986-1988 oraz 1987 i młodszy, natomiast dziewczęta, których było mniej rywalizowały ze sobą w jednej grupie.

W każdej grupie na 3 najlepszych zawodników czekały nagrody rzeczowe. Oddzielnie premiowane były również 3 pierwsze miejsca w każdej grupie, dla dzieci z terenu gminy Lipno.

Dodatkowymi nagrodami obdarowano najmłodszych uczestników tego turnieju byli nimi przedszkolaki Mieszko Giszczynski oraz Natalia Jelińska. Każdy zawodnik otrzymał także dyplom uczestnictwa. Nie zabrakło również napojów oraz słodkich upominków dla wszystkich biorących udział w turnieju.

W klasyfikacji ogólnej w poszczególnych grupach zwyciężyli goście z Leszna - Adam Jakieleczyk (w gr. 1986-88), Maciej Fularz (w gr. 1989 i młodszy) oraz Julia Kaczmarek wśród dziewcząt. Sukcesem było zajęcie 3-go miejsca w tej klasyfikacji przez Wojciecha Linke z Lipna (w gr. 1989 i młodszy).

W klasyfikacji gminnej w Mistrzostwach Gminy Lipno zwyciężyli:

W grupie 1986-88:

● Łukasz Bożek (Goniembice)

● Szymon Bortel (Lipno)

● Grzegorz Linke (Lipno)

W grupie 1989 i młodszy:

● Wojciech Linke (Lipno)

● Michał Bożek (Goniembice)

● Wojciech Chrzan (Lipno)

W grupie dziewczyn

● Edyta Jakubowska (Wilkowice)

● Magdalena Skubiszyńska (Wilkowice) - Anna Kobielać (Lipno)

Zawody przebiegały w sportowej atmosferze dostarczając uczestnikom wiele wrażeń i emocji. Młodzi szachiści z naszej gminy udowodnili, że potrafią bardzo dobrze grać w szachy. Prowadzili wyrównane pojedynki, a czasem wygrywali z teoretycznie lepszymi od siebie. Zawody były udane i mamy nadzieję, że wejdą na stałe do kalendarza imprez sportowych w naszej gminie.

Andrzej Fularz



Na drodze do kadry Wielkopolski

Kadra młodzików w judo już w zasięgu sportowców z UKS „Junior” w Lipnie.

Zawodnicy tutejszej sekcji judo w dniu 10.05.2001 r. startowali w międzyklubowym turnieju dzieci JUDO w Lesznie. Najlepszy wynik osiągnął Artur Ratajczak w wadze 50 kg i zajął I miejsce. Natomiast w dniu 19 maja 2001 r. zawodnicy startowali w X Turnieju Judo Młodzików i Dzieci z okazji Dni Leszna, uzyskując następujące wyniki:

● Artur Ratajczak waga 47 kg: II miejsce.

● Mikołaj Jazdończyk waga 38 kg: V miejsce.

● Robert Gano waga 46 kg: VII miejsce.

W zawodach tych startowało około 300 zawodników z województw wielkopolskiego, zachodniopomorskiego i dolnośląskiego. Poziom turnieju stał był bardzo wysoki. Zawodnikom naszej sekcji zabrakło trochę szczęścia. Swoje walki wygrali albo przed czasem, albo minimalnie przegrywali na punkty.

Jednakże start uważam za udany, pozwoli on na wyeliminowanie błędów w dalszych zawodach. W miesiącu maju br. trzy zawodniczki i jeden zawodnik (na siedmiu startujących w eliminacjach) otrzymali nominacje do kadry Wielkopolski w kategorii wiekowej młodzików. Są to uczniowie:

● Paulina Jazdończyk,

● Bernadeta Jarczyńska,

● Luiza Kowalczyk,

● Mikołaj Jazdończyk.

Dodam, że dzieci naszej sekcji trenują dopiero dwa lata i powyższe nominacje są ich bardzo dużym osiągnięciem.

Pozwolą one na udział w zgrupowaniu kadry w miesiącu lipcu i sierpniu 2001 r., a w efekcie doprowadzą do konfrontacji z najlepszymi zawodnikami naszej strefy i tym samym do najważniejszego startu w tym roku, tj. Finału Mistrzostw Polski Judo.

Maciej Bakowski

Więcej szczęścia

W dniu 27 maja br. w Kazimierzu Biskupim powiat koniński odbyły się Mistrzostwa Wielkopolski Zrzeszenia LZS w Tenisie Stołowym. Zawody te zaliczane są do współzawodnictwa sportowo-turystycznego powiatów o puchar Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Reprezentację powiatu leszczyńskiego tworzyli mistrzowie powiatów w poszczególnych kategoriach wiekowych w tym m.in. Natalia Michalska (Goniembice) w kategorii katedek i Żaneta Pawłowska (Wyciążkowo) w kategorii juniorek reprezentantki UKS „Junior” i LZS „Orzeł” Lipno.

Niestety, pucharowy system rozgrywania turnieju i niekorzystne losowanie (bardzo dobre przeciwniczki) sprawiły, że dziewczyny nie odniosły oczekiwanych sukcesów na szczeblu wojewódzkim. Dziękujemy im za walkę. Życzymy więcej szczęścia w przyszłym roku.

Eugeniusz Kliciński



Uczniowie Gimnazjum, członkowie UKS „Junior” tym razem reprezentujący LKS „Krokus” Leszno (trener Dariusz Perdon) sięgnęli po kolejne sukcesy w lekkoatletyce. Marcin Radoń (Klonówiec) zajął I miejsce w biegu na 600 m z czasem 1:28,48 s w dniu 25 maja br. Na Wielkopolskim Mityngu Lekkoatletycznym Młodzików w Poznaniu. Pozostałe zawodniczki: Ewa Kowalczyk (Lipno) w biegu na 300 m i Joanna Kurz (Lipno) w biegu na 600 m pomimo ambitnej postawy zajęły miejsca poza podium.

W dniu 2 czerwca br. również w Poznaniu Mistrzami Wielkopolski w lekkiej atletyce zostali: Hanna Kowalska w biegu na 100 m i Marcin Radoń w biegu na 600 m czasem 1:29,30. Hanna Kowalska zajęła również III miejsce w sztafecie 4 x 100 m. Dalsze miejsca zajęły: Joanna Kurz w biegu na 1000 m i Ewa Kowalczyk w biegu na 600 m, która w obu startach ustanowiła nowe rekordy życiowe. Za miejsca I - III zawodnicy otrzymali medale.

Eugeniusz Kliciński



Na podium: Paulina Jazdończyk - mistrzyni Polski w kat. Młodziczek (50-55 kg) w Modern Ju-Jitsu

W dniu 02.06.2001 r. czternastosobowa reprezentacja UKS „Junior” działającego przy SP w Lipnie wzięła udział w Międzynarodowym Turnieju Judo Młodzików i Dzieci w Jarocinie (woj. wielkopolskie). W Turnieju startowało ok. 300 zawodników i zawodniczek z Francji, Niemiec i Polski.

Najwyższe miejsca w poszczególnych kategoriach wiekowych z UKS „Junior” zajęli:

W kategorii młodziczek:

- Paulina Jazdończyk I miejsce kat. 45 kg
- Bernadeta Jarczyńska III miejsce kat. 40 kg
- Luiza Kowalczyk V miejsce kat. 40 kg

W kategorii młodzików:

- Przemysław Szturo III miejsce kat. 30 kg
- Mikołaj Jazdończyk III miejsce kat. 38 kg
- Robert Skrzypczak III miejsce kat. 46 kg
- Artur Ratajczak III miejsce kat. 48 kg
- Robert Gano V miejsce kat. 46 kg

W kategorii dzieci:

- Miłosz Kasztelan IV miejsce kat. 35 kg
- Mateusz Hoffmann VII miejsce kat. 30 kg
- Filip Laskowski VII miejsce kat. 35 kg

Za miejsca I-III zawodnicy otrzymali medale, dyplomy i nagrody rzeczowe na co w pełni sobie zasłużyli.

Jeszcze większy sukces reprezentacja Juniora odniosła w dniu 3.06.2001 r. w Mistrzostwach Polski Modern Ju-Jitsu w Lubsku (woj. lubuskie).

Na startujących w Mistrzostwach ok. 200 zawodników i zawodniczek w klasyfikacji indywidualnej zajęło trzy pierwsze, cztery drugie, cztery trzecie i jedno czwarte miejsce.

Mistrzami Polski zostali:

- Paulina Jazdończyk kat. młodziczek 50-55 kg
- Luiza Kowalczyk kat. młodziczek 40-45 kg
- Mikołaj Jazdończyk kat. młodzików 35-40 kg

Wicemistrzostwo Polski zdobyli:

- Bernadeta Jarczyńska kat. młodziczek 40-45 kg
- Mateusz Hoffmann kat. dzieci 25-30 kg
- Robert Gano kat. młodzików 40-45 kg
- Przemysław Szturo kat. młodzików 30-35 kg

II wicemistrzami Polski zostali:

- Rafał Dyba kat. dzieci 25-30 kg
- Filip Laskowski kat. dzieci 30-35 kg
- Artur Ratajczak kat. młodzików 45-50 kg
- Robert Skrzypczak kat. młodzików 45-50 kg

Ponadto Miłosz Kasztelan w kat. dzieci 30-35 kg zajął IV miejsce.

Za miejsca I-III zawodnicy otrzymali medale i dyplomy.

Sukcesy indywidualne kategorii młodzików i młodziczek zapewniły sukces w klasyfikacji zespołowej. UKS zajął zaszczytne drugie miejsce, za co zawodnicy otrzymali dyplom i wspaniały puchar. Podkreślić należy, że osiągnięty sukces sportowy jest rezultatem ogromnej pracy i wielkiego zaangażowania zawodników i ich rodziców oraz trenera Mariusza Bąkowskiego z asystentem Markiem Łaszczyńskim, a także sponsorów, którym za świadczoną pomoc bardzo dziękujemy.

Eugeniusz Kliciński

W dzisiejszych czasach o narkotykach mówi się bardzo dużo. Przestrzega się młodzież przed próbowaniem narkotyków a rodziców uczula się i zwraca uwagę na pewne fakty. Sądzę, że ten temat ma wiele twarzy i można go z różnych stron rozpatrywać. Dziś chcę opowiedzieć krótką historię pewnych ludzi, którzy są dowodem na to, że narkotyki potrafią zabić wszelkie talenty, umiejętności, zdolności, i marzenia.

JANIS JOPLIN- przyszła na świat 19 stycznia 1943 r. zmarła 4 października 1970 r. Była przedstawicielką sztuki wysokiej muzy, która nigdy nie godziła się na żalosne kompromisy. Była osobą całe życie dającą świadectwo morderczej walki. Walki przegranej...

Ich historie zapisane są w kartach muzyki już na zawsze. Mimo, iż od tamtych czasów minęło trochę lat, to nadal zachwycą nas ich muzyka i idee. Dostrzegamy tragizm życia tych twórców i próbujemy zrozumieć dlaczego ich nie ma.

JIMI HEHDRIX- urodził się 27 listopada 1942 r. zmarł 11 października 1970 r. Swoimi umiejętnościami zaszokował dziennikarzy i nie tylko. Był szalonym geniuszem gitary elektrycznej, diabolicznie nieprzewidywalny, nie znający umiaru w swoim muzycznym szaleństwie.

Zaczynali od zera, często potykali się i padali na twarz. Wreszcie dostali coś od życia- mieli sławę i pieniądze. Jedni uważają to za dar od Boga, inni jak porządny kop w tyłek. Każdy z nich był rozkrzyczany i zbuntowany. Wkroczyli na scenę muzyczną, gdy przeważali tam grzeczni i opanowani chłopcy. Od razu sprzeciwili się temu muzycznemu światku. Fani ich za to pokochali i pomaszzerowali za nimi.

JAMES DUGLAS MORRISON- urodzony w 1944 r., zmarł w 1971 r. Postać barwna i niekonwencjonalna. Był wrażliwym poetą, romantykiem, cynikiem, narkomanem, a przede wszystkim muzycznym geniuszem. Śpiewał o końcu złudzeń. W roku 1965 założył legendarny zespół THE DOORS.

Chcę wspomnieć o końcu, o tym co się stało, że ich życia przepadły, nie pozwalając dokończyć dzieła, które zaczęli. Myślę bowiem, że warto zadać sobie pytanie: dlaczego? Nałóg zaczyna się od chęci poznania czegoś nowego lub zabawy. U moich bohaterów zaczęło się od potrzeby ucieczki od świata wywiadów, natręczywych fanów i dziennikarzy, zdjęć w popularnych gazetach, plotek, oskarżeń.

KURT COBAIN- urodzony 20 lutego 1967 r. Zmarł 5 kwietnia 1994. Był liderem kultowego zespołu „NIRVANA”, który założył w połowie lat 80-tych. Kiedy to zrobił był szczęśliwy: „Tylko tego chciałem. Czasami zagrać w jakimś klubie i w ten sposób zarabiać na życie”.

Spojrząc na to co działo się z nimi, kiedy byli pod wpływem środków odurzających. Wszystkie one negatywnie wpływają na funkcje mózgu. Substancje te upośledzają zdolności mentalne, takie jak myślenie, koncentracja, odczuwanie emocji i świadomości. Działają one na układ nerwowy odizolowując człowieka od otaczającego go świata. Z upływem czasu organizm uzależnia się fizycznie i psychicznie. Psychiczenie, ponieważ nałogowiec czuje, że nie może żyć ani myśleć bez narkotyku. Uzależnienie

fizyczne polega na tym, że mięśnie, nerwy, serce i umysł nie potrafią normalnie funkcjonować bez używki.

RYSZARD RIEDEL- urodzony w 1956 r. zmarł w 1994 r. *Artysta o niepowtarzalnym głosie. Był geniuszem muzycznym, wrażliwym i słabym człowiekiem. Lider i założyciel legendarnej polskiej grupy „DŻEM”.*

„Był jednym z niewielu
Skazanych na bluesa
Ten wyrok dodawał mu sił.
Miał dom i rodzinę.
Spokojnie mógł żyć
Lecz często uciekał
By stanąć przed Wami
By znów nabrać sił.”
„Skazany na bluesa”

DŻEM

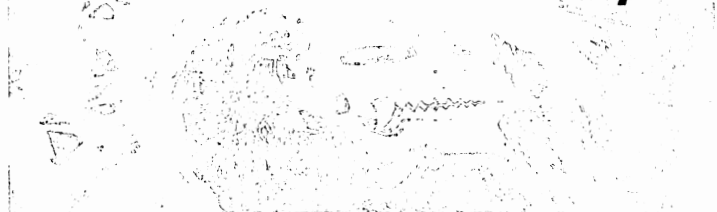
Stopniowo, aby uzyskać ten sam efekt, narkoman, alkoholik, czy inny nałogowiec musi zażywać większe ilości narkotyku!

O osobach, które przedstawiłam dowiedział się świat. Czegoś dokonali i coś próbowali przekazać innym. Pod koniec życia w swoich utworach, w metaforze, chowali pragnienie powrotu do normalnego życia. Przestrzegali innych i mówili o upragnionej wolności oraz zwycięstwie, którego nigdy nie doznali. Ludzi, takich jak oni jest wielu, którzy ze swoją wrażliwością nie potrafią przeciwstawić się rzeczywistości. Tak samo jak ci utalentowani muzycy zdają sobie sprawę z tego, że są w bagnie, ale nie ma im kto pomóc lub oni sami boją się poprosić o tę pomoc. Stosownie nazwano ich „Wybrańcami bogów”, ponieważ posiadali nieprawdopodobny talent i stworzyli coś, czemu warto poświęcić uwagę.

Wszyscy oni byli wielkimi artystami, lecz właśnie narkotyki nie pozwoliły ukazać ich pełnych możliwości, podobnie jak hamują rozwój każdego, kto po nie sięgnie.

MŁODA

Prawdziwe Techno Party



Gdy planowaliśmy „Wieczór Techno”, zdawaliśmy sobie sprawę, że zainteresowanie nim będzie dużo większe niż poprzednimi imprezami muzycznymi. Jednak to co miało miejsce 25 maja przeszło nasze oczekiwania. Zjawiała się spora, bo ponad 50 osobowa grupa wiernych fanów, fantastycznie bawiących się przy rytmach techno. Wieczór uświetniony prawdziwie dyskotekowymi efektami świetlnymi spotkał się więc z naprawdę ciepłym przyjęciem ze strony młodzieży, nie tylko miejscowej - co warto jest podkreślić.

Mamy nadzieję, że nasza dalsza działalność wzbudzać będzie podobną aprobatę. Dziękujemy za wspólną zabawę.

Szaman KIM

PRECZ Z ŁAŃCUCHEM

Łańcuch z uwiązany na nim psem to na wsi widok tak powszedni, że aż oczywisty. Wrosł w polski krajobraz na równi z bóconim gniazdem. Wszyscy na to patrzą, ale mało kto widzi. Nic się nie zmienia. Dopiero naiwne pytanie dziecka „Co jest lepsze, kójec czy łańcuch?” odkrywa bezsens tej najpodlejszej polskiej tradycji, której hołdujemy i ulegamy nie wiedząc czemu. Po prostu dlatego, że wszyscy tak przed nami robili. Ale myśłącym ludziom w XXI wieku to się nie powinno wystarczyć.

Nie ma żadnych wątpliwości, że łańcuch jest barbarzyńskim przeżytkiem, a króluje do dziś prawie w każdym wiejskim obejściu tylko na zasadzie siły bezwładu. Najwyższa pora z tym skończyć.

Pies na łańcuchu to bardzo smutny widok i bardzo smutny los. To drastyczne ograniczenie wolności zwierzęcia i sprowadzenie go do roli dzwonka sygnałowego. A przecież pies to nie przedmiot - on potrzebuje stałego kontaktu z opiekunem równie mocno jak pokarmu, gdyż brak jedzenia zabija jego ciało, a brak kontaktu z człowiekiem jego psychikę.

Marta

Kolejne sukcesy plastyczne

Tym razem młodzi plastycy wypowiadali się na temat „Czy znasz pracę strażaka”, a konkurs ogłosił Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej Szef Obrony Cywilnej Kraju w ramach popularyzacji problematyki obrony cywilnej oraz systemu ratowniczo - gaśniczego. Laureatem został Szymon Olejnik, który otrzymał nagrodę rzeczową i dyplom za pracę wykonane na jedwabiu. Karolina Janiszewska za swoje prace wykonane również na jedwabiu otrzymała wyróżnienie.

Ponadto zespołowe wyróżnienie przyznano przedszkolakom z Goniembic. W imieniu przedszkolaków nagrodę odebrali: Brygida Kaźmierczak i Jakub Kowalczyk. Uroczyste podsumowanie tego konkursu odbyło się w Starostwie. Dyplomy uznania otrzymały również placówki szkolno-wychowawcze, m. in.: Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie, Szkoła Podstawowa w Goniembicach, której uczniami są w/w laureaci i Przedszkole w Goniembicach. Nagrody i dyplomy uznania wręczał starosta leszczyński Zbigniew Haupt. Praca Szymona reprezentowała nasz powiat na szczeblu wojewódzkim, i dalej województwo wielkopolskie w finale tegoż konkursu.

P.S. Od redakcji. List gratulacyjny, który otrzymał Szymon z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zamieściliśmy na stronie 1.

M. Wojciechowska

UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Zapraszamy mężczyzn w wieku od lat 16-tu, do udziału w „TURNIEJU ŚWIĘTOJANSKIM”, który odbędzie się 24 CZERWCA br. podczas festynu „Powitanie Lata” w amfiteatrze w Lipnie.

Śmiałków czekają trzy arcytrudne próby: podnoszenie ciężarka 17,5 kg, przeciąganie liny oraz wchodzenie „na słup”

Zwycięzca otrzyma rower górski ufundowany przez PKO BP O/Leszno.

Zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie GOK - u, tel.: 5 340 257 oraz do godz. 15,00 w amfiteatrze w dniu trwania imprezy.

Wystąpią m.in.:

SUBITO, PRO-DANCE, Młodzieżowa Orkiestra z Lipna, HOLIDAY' S.

KALENDARIUM

Imprezy kulturalne

24.06.2001 r. Festyn „Powitanie lata” amfiteatr w Lipnie

22.07.2001 r. Festyn „Piknik Europejski” amfiteatr w Lipnie

Imprezy sportowo rekreacyjne

30.06.2001 r. Mistrzostwa Gminy Drużyn Niezrzeszonych w Piłce Nożnej o puchar Wójta Gminy Lipno (boisko w Wilkowicach)

30.06.2001 r. Mistrzostwa Gminy w Przeciaganiu liny (boisko w Wilkowicach)

30.06.2001 r. Otwarcie boiska w Wilkowicach

15.07.2001 r. „Plażowy Turniej Siatkówki Mężczyzn” (boisko w Wyciążkowie)

Imprezy strażackie

08.07.2001 r. Gminne Zawody Sportowo Pożarnicze (boisko w Radomicku)

STACJA PALIW PŁYNNYCH
„JESPOL”

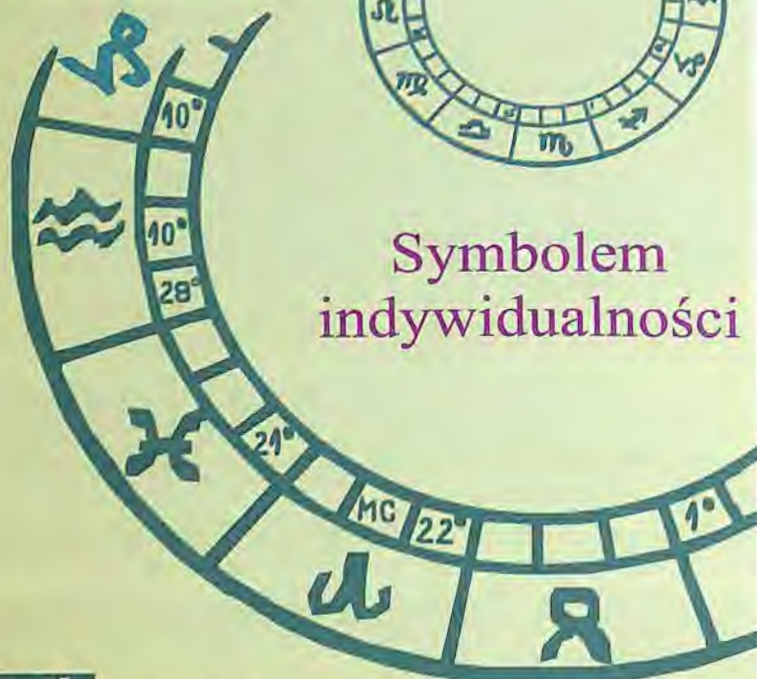


GŁOS LIPNA REDAGUJE: Rafał Rosolski, A. Drost, ks. A. Staszczak, E. Rosolska, E. Kłiciński, M. Bąkowski, R. Konieczny, A. Pietrowiak, N. Laskowski, Szaman, J. Szablowska, M. Woźna, M. Domiak, M. Wojciechowska, M. Majchrzak, P. Wojciechowska, J. i A. Fularz, J. Płonka, Zb. Grygiel, M. Polaszek, B. Jędrzejewska, A. Nosek, A. Ziegler, T. Hołmański.
Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie, 64-111 Lipno, ul. Powstańców Wielkopolskich 7, tel. 5 - 340 - 257. N: 500 egz.
Opracowanie graficzne i skład: Danusz Górski Korekta: Joanna Płonka
Druk: „HAF” 64-100 Leszno, al. Konstytucji 3 Maja 6, tel. (0-65) 529-74-05
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych oraz zastrzegamy sobie prawo ich redagowania.

Rachunek Oszczędnościowo - Rozliczeniowy



Symbolem
indywidualności



Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

Oddział Spółdzielczego Banku Ludowego w Lesznie wypełniając misję Banku, która łączy w sobie zasady konkurencyjności z jednoczesnym zachowaniem dobrej jakości usług. Posiada w swoim szerokim asortymencie produkty nie tylko bardzo korzystne cenowo, ale też **bezpłatne**, jak w przypadku **Rachunku Oszczędnościowo-Rozliczeniowego** dla osób fizycznych. Posiadaczem **ROR-u** może zostać każda osoba, która otrzymuje wynagrodzenie za pracę, emeryturę lub rentę.

Jedną z wielu zalet rachunku osobistego jest to, iż za jego otwarcie oraz późniejsze prowadzenie **Bank nie pobiera żadnych opłat**. Ponadto można w ramach tego rachunku przeprowadzać szereg transmisji bezgotówkowych, takich jak opłata za wodę, gaz, czynsz itp. co stwarza wygodny sposób na regulowanie swoich płatności.

Posiadaczom Rachunku Oszczędnościowo-Rozliczeniowego, **Spółdzielczy Bank Ludowy** proponuje **kredyty** udzielane na preferencyjnych warunkach takich jak : **kredyt odnawialny w Rachunku Oszczędnościowo-Rozliczeniowym i kredyt gotówkowy** dla posiadaczy **ROR**. W tutejszej Filii leszczyńskiego Oddziału **SBL**., czeka na Państwa pakiet kart bankomatowo-płatniczych, w którym znajduje się popularna dziś międzynarodowa karta **Maestro** - wydawana **bezpłatnie** oraz krajowa karta płatnicza **PolCard** i karta typu „charge” **Eurocard/MasterCard**, a niebawem także karta **VISA**.



Karolina Radoń i Bogdan Śniady podczas „Koncertu Ogniska Muzycznego”



Turniej szachowy w Wilkowicach



NUTKI na ŚREMSONGU



„Filipinki” z Goniembic podczas MINI PLAYBACK SHOW